



Sygn. akt IV CSK 415/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie ze skargi Agencji Nieruchomości Rolnych
przeciwko T.N.

o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w O.

z dnia 18 grudnia 2004 r.

wydanego w sprawie z powództwa T.N.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 lutego 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Agencja Nieruchomości Rolnych wniosła skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego *ad hoc* w O. wydanego przeciwko niej w sprawie z powództwa T.N. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli lub ustalenie, że zawarte przez strony umowy dzierżawy uległy przedłużeniu na dalszy okres dziesięciu lat. Skarżąca domagała się uchylenia wyroku Sądu Polubownego z 18 grudnia 2004 r. w części orzekającej o przedłużeniu dzierżawy. Podniosła zarzuty: nieważności zapisu na sąd polubowny, naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony własności i zasady swobody umów, nieuwzględnienia konstytucyjnej zasady, zgodnie z którą środki finansowe na cele publiczne są gromadzone i wydatkowane w sposób określony w ustawie oraz uchybienia zasadom współżycia społecznego przez nierozważnie interesu obu stron.

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r. oddalił skargę. Ustalił, że 7 października 1994 r. strony zawarły dwie umowy dzierżawy dotyczące Gospodarstwa Rolnego G. (361,55 ha) oraz Gospodarstwa Rolnego Wi. (459,69 ha) na okres dziesięciu lat. W umowach tych przewidziano możliwość ich przedłużenia na dalsze dziesięć lat po uzgodnieniu istotnych postanowień dzierżawy. Wszelkie spory mogące powstać w czasie wykonywania umów strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. W październiku 2003 r. T.N. wystąpił z ofertą zakupu, na prawach pierwokupu, Gospodarstwa Rolnego W. oraz zabudowań Gospodarstwa G., a także z propozycją dzierżawy tego ostatniego Gospodarstwa. Agencja nie zgodziła się na zawarcie umów sprzedaży i przystała jedynie na przedłużenie umów dzierżawy, co do niektórych działek wchodzących w skład Gospodarstw Rolnych. Wobec takiego stanowiska Agencji T.N. wystąpił o rozstrzygnięcie sporu do Sądu Polubownego, który uwzględnił żądanie ustalenia, że umowy dzierżawy uległy przedłużeniu na okres dziesięciu lat.

Sąd Okręgowy uznał, że zapis na sąd polubowny nie utracił skuteczności po wygaśnięciu umów dzierżawy, gdyż kwestia ich przedłużenia pojawiła się wcześniej, a postępowanie przed sadem polubownym rozpoczęło się przed

zakończeniem stosunku dzierżawy. Oceniając skargę merytorycznie nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że Sąd Polubowny wydając wyrok uchybił praworządności i zasadom współżycia społecznego. Przyjął, że istotne znaczenie ma nie to, czy nowe warunki umowy dzierżawy musiały być uzgodnione między stronami, ale to, jaka była wola stron zawierających umowę, a także, czy i jaki był charakter prawny postanowienia dotyczącego możliwości przedłużenia umowy.

Na skutek apelacji Agencji Nieruchomości Rolnych, Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił pkt 1 i 2 wyroku Sądu Polubownego. Przyjął, że zapis na sąd polubowny był skuteczny, a kompetencje tego sądu obejmowały także kwestię przedłużenia umowy. Odmiennie jednak – niż Sąd pierwszej instancji – przyjął, że naruszone zostały zasady praworządności przez ustalenie, iż złożono oświadczenia woli stron o przedłużeniu umowy w sytuacji, gdy oświadczenia takie dla swej skuteczności musiałyby przybrać formę pisemną (art. 76 k.c.) oraz zasada swobody umów przez uznanie, że doszło do przedłużenia umów dzierżawy mimo, że nie zostały złożone zgodne oświadczenia woli, co do istotnych postanowień tych umów. Zgodną wolą stron zawierających w 1994 r. umowy dzierżawy było, aby ich przedłużenie nastąpiło dopiero po uzgodnieniu istotnych postanowień. Sąd odwoławczy wskazał, że orzeczenie Sądu Polubownego ustalające, że doszło do przedłużenia umów, narusza art. 21 ust. 1 Konstytucji, gdyż pozbawiło Agencję możliwości dysponowania prawami, które wykonuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej T.N., wyrokiem z dnia 27 listopada 2007 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy wskazał, że ocena, czy wyrok Sądu Polubownego – w świetle nie obowiązującego już, mającego jednak zastosowanie w rozpoznawanej sprawie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. – nie uchybia praworządności, a co za tym idzie, czy orzeczenie Sądu drugiej instancji narusza przepisy wskazane w skardze kasacyjnej, zależy od wykładni umów dzierżawy zawartych pomiędzy stronami. W kontekście zawartych w obu umowach dzierżawy sformułowań, że każda ze stron może wystąpić z propozycją przedłużenia umowy, a umowa ma ulec przedłużeniu na kolejne dziesięć lat, gdy strony uzgodnią jej istotne postanowienia, ocenie sądu powinny zostać poddane dwie kwestie. Po pierwsze, czy strony złożyły

zgodne oświadczenia co do przedłużenia umowy dzierżawy; po drugie, gdyby ustalono, że takich oświadczeń nie złożono, czy z treści umowy, ustalonej zgodnie z art. 56 i 65 § 2 k.c., wynikały przesłanki, których spełnienie pociągało za sobą powstanie obowiązku złożenia oświadczenia o przedłużeniu umowy.

Co do pierwszej kwestii Sąd Najwyższy uznał, że takie stanowcze ustalenia nie zostały dokonane, na co jednoznacznie wskazuje odmienna w tym zakresie treść uzasadnienia Sądów pierwszej i drugiej instancji. Podzielił zapatrywanie Sądu Apelacyjnego, że oświadczenia stron o przedłużeniu umowy dzierżawy wymagałyby dla swojej ważności zachowania formy pisemnej, a stosownej treści dokumenty nie istnieją. Podkreślił, że „zastąpienie” stron przez sąd polubowny w złożeniu oświadczeń woli o przedłużeniu umów dzierżawy należy ocenić jako działanie uchybiające praworządności i godzące – wobec braku wyraźnego postanowienia umowy dopuszczającego orzekanie w takim zakresie – w zasadę autonomii podmiotów prawa cywilnego oraz w zasadę swobody umów. Uchybienie praworządności nie musi bowiem przejawiać się w naruszeniu zasad wynikających z Konstytucji RP. Taki sam skutek powstaje, gdy sąd polubowny naruszył jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego.

Odnosnie drugiej kwestii Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd drugiej instancji nie rozważył, czy treść umów łączących strony stwarza możliwość ustalenia przesłanek, spełnienie których rodziłoby – po jednej lub po obu stronach – obowiązek złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu umów dzierżawy na dalsze dziesięć lat. Gdyby bowiem z treści łączącego strony stosunku prawnego wynikało powstanie takiego obowiązku, to wyrok Sądu Polubownego, podobnie jak wyrok sądu powszechnego, stwierdzający istnienie obowiązku złożenia oświadczenia woli określonej treści, zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.). Wówczas nie sposób byłoby przyjąć, że wyrok Sądu Polubownego stwierdzający istnienie obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli przez Agencję, uchybia praworządności. Tymczasem kwestia ta pozostała poza zakresem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2008 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w całości i uchylił zaskarżony

wyrok Sądu Polubownego *ad hoc* w O. w punktach 1, 2, 4, 5 i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód w postępowaniu przed Sądem Polubownym domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu umów dzierżawy na dalszy okres 10 lat lub ustalenia, że umowy uległy przedłużeniu na dalszy okres 10 lat, a sąd polubowny uwzględnił drugie żądanie, przez co granice orzekania w sprawie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie obejmują pierwszego z żądań. Zaznaczył, że warunkiem orzeczenia o przedłużeniu umów dzierżawy jest ustalenie, że strony złożyły zgodne oświadczenia woli o przedłużeniu umów. Sporne było tylko to, czy strony złożyły oświadczenia, a jeśli tak, to czy były one zgodne. Wskazał, że dowody zebrane przed Sądem Polubownym i Sądem Okręgowym świadczą o tym, że strony nie złożyły zgodnych oświadczeń woli o przedłużeniu umów dzierżawy. Nie było w związku z tym przesłanek do ustalenia przez Sąd Polubowny, że umowy dzierżawy uległy przedłużeniu. Zupełnie inną kwestią jest to, czy były przesłanki do zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu umów, ale nie mieści się ona w zakresie zaskarżenia. Wykładnia umów przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c. prowadzić może tylko do wniosku, że przedłużenie obu umów dzierżawy mogło nastąpić na żądanie dzierżawcy, ale tylko wtedy, jeśli strony uzgodniłyby istotne postanowienia umów, do których trzeba zaliczyć określenie przedmiotu dzierżawy oraz wysokość czynszu.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. Agencja Nieruchomości Rolnych podniosła zarzuty naruszenia:

- art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 715 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478) przez uchylenie wyroku Sądu Polubownego w pkt 4 i 5, podczas gdy powódka wносиła o podjęcie takiego rozstrzygnięcia jedynie co do pkt 1 i 2 tego orzeczenia;
- art. 398²⁰ k.p.c. przez niezastosowanie się do wykładni prawa i wytycznych co do dalszego postępowania wynikających z wyroku Sądu Najwyższego

z dnia 27 listopada 2007 r. i wydanie wyroku z całkowitym pominięciem stanowiska wyrażonego w orzeczeniu kasatoryjnym;

- art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. przez przyjęcie – bez zbadania, czy na podstawie treści umów ustalonej na podstawie art. 56 i art. 65 k.c. – że wyrok Sądu Polubownego narusza zasady praworządności (zasadę swobody umów);
- art. 705 § 2 k.p.c. w zw. z art. 712 § 1 pkt 4 i art. 398²⁰ k.p.c. przez przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie badaniu podlega rozstrzygnięcie Sądu Polubownego tylko w zakresie, w jakim odnosi się ono do żądania pozwu dotyczącego ustalenia przedłużenia stosunku dzierżawy, podczas gdy Sąd ten, nie będąc związany przepisami postępowania, miał prawo orzec o żądaniach pozwu według swojego uznania i wyboru, formułując sentencję orzeczenia w sposób dowolny, zgodny z art. 708 § 1w związku z art. 712 § 1 pkt 4 zdanie pierwsze k.p.c. oraz uznanie, że przedmiotem postępowania wywołanego skargą nie może być żądanie nakazania złożenia oświadczenia woli, co stoi w sprzeczności ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27 listopada 2007 r.;
- art. 381 k.p.c. przez niedopuszczenie i nieuwzględnienie nowych dowodów zgłoszonych przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego przy ponownym rozpoznawaniu sprawy;
- art. 64 k.c. w związku z art. 1047 k.p.c. przez jego niezastosowanie i uchylenie się od odpowiedzi na pytanie, czy z treści umów dzierżawy wynikały przesłanki, których spełnienie pociągało za sobą powstanie obowiązku złożenia oświadczenia o przedłużeniu dzierżawy;
- art. 39 ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa przez jego wadliwe zastosowanie i nieuwzględnienie przy jego wykładni nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 15 lipca 2007 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 123, poz. 851), w tym zmodyfikowanego art. 2 i art. 39 ust. 4a.

Powołując się na tak ujęte podstawy kasacyjne skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do

ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w E. wydanego 28 kwietnia 2005 r. i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną T.N. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzutu naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., jako że z wadliwym zastosowaniem przez Sąd drugiej instancji tego przepisu powiązane zostały pozostałe zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Nie można przy tym oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Pojęcie „wykładnia prawa”, do którego odwołuje się przytoczony przepis, należy rozumieć wąsko, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa (zob. wyrok SN z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00 nie publ.). Wiążąca sąd niższej instancji wypowiedź Sądu Najwyższego ogranicza się więc do wyjaśnienia treści przepisów (zob. wyroki SN: z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 162/03, nie publ. oraz z dnia 29 stycznia 2008 r., I PK 169/07, nie publ.). Dotyczy to zarówno przepisów prawa materialnego jak i procesowego. Wskazany wyżej przepis, inaczej niż art. 386 § 6 k.p.c., nie przewiduje związania wskazaniem co do dalszego postępowania. Jeśli wskazania takie znajdą się w orzeczeniu Sądu Najwyższego, to nie wiążą sądu, któremu sprawa została przekazana (zob. wyroki SN: z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00 nie publ. oraz z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, nie publ.). Tak określony zakres kompetencji Sądu Najwyższego ogranicza zasięg jego wypowiedzi mających charakter wiążący dla sądu niższej instancji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd, któremu przekazano sprawę, powinien kierować się ogólnymi zasadami postępowania apelacyjnego. Winien więc również uwzględnić nowe fakty i dowody zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. (zob. uchwałę SN z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06,

OSNC 2008, nr 5, poz. 47). Naruszenie normy art. 398²⁰ k.p.c. stanowi podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie może budzić wątpliwości, że rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2007 r. (IV CSK 239/07) odnoszą się do wykładni mającego zastosowanie w sprawie art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., a ściślej rzecz ujmując, do użytego w tym przepisie sformułowania „uchybiecie praworządności”. Sąd Najwyższy – rozpoznając poprzednią skargę kasacyjną – wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu Polubownego orzekające o przedłużeniu dzierżawy uchybiłoby praworządności, gdyby w postępowaniu przed sądami obu instancji jednoznacznie ustalono, że w treści umowy dzierżawy nie ma przesłanek pociągających za sobą powstanie po stronie Agencji obowiązku złożenia oświadczenia o przedłużeniu stosunku dzierżawy. Wyraził przy tym zapatrywanie, że przy pozytywnym ustaleniu istnienia tych przesłanek wyrok Sądu Polubownego, podobnie jak wyrok sądu powszechnego stwierdzający istnienie obowiązku złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu czasu trwania umowy, zastępowałby oświadczenie strony powodowej (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.). Wynika z powyższego, że – według Sądu Najwyższego – ocena zaskarżonego wyroku Sądu Polubownego jako „uchybiającego praworządności” wymaga przeprowadzenia wykładni stosownych postanowień umów dzierżawy zawartych między stronami i zajęcia jednoznacznego stanowiska w kwestii, czy umowy te zawierają postanowienia dotyczące przesłanek rodzących obowiązek złożenia oświadczeń woli o przedłużeniu ich obowiązywania. Sąd Najwyższy wskazał zatem, jakimi przesłankami winien kierować się Sąd drugiej dokonując wykładni art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę ponownie, w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia, że dowody zebrane w sprawie wskazują na to, że strony nie złożyły zgodnych oświadczeń woli o przedłużeniu umowy dzierżawy, a kwestia przesłanek zobowiązujących pozwaną do złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu umów nie należy do zakresu zaskarżenia i nie podlega badaniu w niniejszym postępowaniu. Tym samym nie zastosował się do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy, w świetle której nie można wykluczyć oceny, że zaskarżony wyrok Sądu Polubownego ustalający przedłużenie umów dzierżawy nie uchybia

praworządności. Sąd Apelacyjny uchylił się od dokonania wykładni umów dzierżawy pod kątem zbadania istnienia przesłanek pociągających za sobą powstanie obowiązku złożenia oświadczeń woli o ich przedłużeniu, poprzestając na lakonicznym stwierdzeniu, że obowiązek taki powstałby jedynie wtedy, gdyby strony uzgodniły istotne postanowienia tych umów. Trafnie zatem skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 398²⁰ k.p.c. Skuteczne podniesienie tego zarzutu uniemożliwia Sądowi Najwyższemu odniesienie się przez do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).